

Sygn. akt IV KO 109/13

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie D. B.

oskarżonego o przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,

w dniu 29 stycznia 2014 r.,

wystąpienia Sądu Rejonowego w K.,

z dnia 16 grudnia 2013 r.,

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi

równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w L.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w K. – jako właściwego miejscowo i rzeczowo – wpłynął akt oskarżenia przeciwko D.B., oskarżonemu o popełnienie przestępstw z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 226 § 1 k.k. oraz z art. 216 § 1 k.k.

Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w K. wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu spoza okręgu Sądu Okręgowego w K. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku wskazano między innymi, że pokrzywdzonymi w zawisłej sprawie są: adwokat będący

członkiem [...] Izby Adwokackiej, biegły psycholog z listy Sądu Okręgowego w W., funkcjonariusz Służby Więziennej Aresztu Śledczego w K., pracownik sekretariatu Sądu Okręgowego w K. i Prezes Sądu Okręgowego w K.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w K. zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać jednak należy, że wskazywana przez Sąd Rejonowy okoliczność, iż pokrzywdzonymi w sprawie są: członek palestry, biegły z listy Sądu Okręgowego w K., czy też funkcjonariusz Służby Więziennej AŚ w K., nie tworzy – zdaniem Sądu Najwyższego – przesłanki do zastosowania instytucji określonej w art. 37 k.p.k. (zob. *np. postanowienie SN z dnia 25 lutego 2010 r., II KO 5/10, R-OSNKW 2010, poz. 431*). Za chybioną należy również uznać argumentację, że w zakresie czynu z pkt IV aktu oskarżenia „za pokrzywdzonych mogą być uważani wszyscy sędziowie pracujący w budynku Sądu Okręgowego w K.”, skoro – jak wynika z akt sprawy – groźby pozbawienia życia kierowane były pod adresem pracownika sekretariatu Sądu Okręgowego w K. i to właśnie tej osobie przysługuje status pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k.

Pomimo tego, przesłanki zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 37 k.p.k. zaistniały i wynikają przede wszystkim z faktu, że jedną z osób pokrzywdzonych w sprawie jest Prezes Sądu Okręgowego w K., a zatem jednostki bezpośrednio przełożonej nad właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy Sądem Rejonowym w K. Wprawdzie prezes sądu okręgowego sprawuje jedynie wewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością administracyjną sądów rejonowych (art. 39a § 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych), a sferę orzeczniczą chroni zasada sędziowskiej niezawisłości, ale nawet taka „zależność” jest wystarczającym powodem, by sędziowie administracyjnie podlegli prezesowi sądu okręgowego nie rozpoznawali spraw, w których występuje on w charakterze pokrzywdzonego. Taki układ procesowy stwarzałby możliwość wyrażania w zewnętrznym odbiorze funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości opinii o tym, że to nie tylko względy merytoryczne mogły zadecydować o określonym rozstrzygnięciu sprawy (*por. postanowienia SN: z dnia 21 lutego 2013 r., V KO 3/13, Lex nr 1284787; z dnia 14 czerwca 2013 r., IV KO 39/13, Lex nr 1321761*).

Rozstrzygając w przedmiocie zasadności wniosku Sądu Rejonowego pamiętać również należy, że lektura zalegających w aktach sprawy pism oskarżonego wskazuje, iż D. B. żądał wyłączenia sędziów z okręgu [...] i kwestionował ich kompetencje (*np. k. 848 – 850*). Samo wysuwanie przez oskarżonego różnych insynuacji pod adresem sędziów nie może wprawdzie prowadzić do wyłączenia właściwości miejscowej danego sądu, ale należy też mieć na uwadze natężenie konfliktu i to, że postępowanie powinno jednak toczyć się w warunkach, w których prawidłowość orzekania nie będzie wzbudzała, także w społecznym odczuciu, wątpliwości i zastrzeżeń, co do bezstronności procedowania i rozstrzygania w danej sprawie. W niniejszej sprawie, w której pokrzywdzonym jest między innymi Prezes Sądu Okręgowego w K., wątpliwości powyższe mogłyby, w społecznym odczuciu, realnie powstać.

Z tych względów Sąd Najwyższy przychylił się do wniosku Sądu Rejonowego i przekazał tę sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w L., jako sądowi, do którego dojazd nie będzie kłopotliwy i którego orzekanie pozbawione będzie wszelkich wątpliwości, co do obiektywizmu w rozpoznawaniu tej sprawy.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.